VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 177)**

z dnia 2 kwietnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 177)

2 kwietnia 2019 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Bożeny Borys-Szopy (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli usług opiekuńczych świadczonych osobom starszym w miejscu zamieszkania.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mirosław Miłoń** p.o. wicedyrektora Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Marzena Bartosiewicz** zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej**, Kordian Kulaszewicz** prezes Fundacji Adaptacja, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Agnieszka Kochańska** specjalista w Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Dariusz Lipski, Monika Biała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dzień dobry, witam wszystkich zebranych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku dziennego?

Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Chcę przywitać naszych gości, przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Najwyższej Izby Kontroli wraz z pełniącym obowiązki wicedyrektora w Departamencie Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny panem Mirosławem Miłoniem.

Nie wiem, czy są przedstawiciele NSZZ „Solidarność", ale byli zaproszeni… bardzo serdecznie witam. Witam również przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego, oddaję głos panu dyrektorowi Mirosławowi Miłoniowi i proszę o przedstawienie informacji – bardzo proszę, panie dyrektorze.

P.o. wicedyrektora Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny w Najwyższej Izbie Kontroli Mirosław Miłoń:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, dziękuję za możliwość zaprezentowania informacji o wynikach kontroli „Usługi opiekuńcze świadczone osobą starszym w miejscu zamieszkania".

Kontrola została podjęta z inicjatywy własnej NIK. Bezpośrednie badania kontrolne przeprowadziliśmy w 23 jednostkach, ośrodkach pomocy społecznej, przyznających starszym osobom usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania. Ponadto, wykorzystaliśmy informacje z 68 jednostek nieobjętych kontrolą, gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej. W kontroli, szczegółowym badaniem objęliśmy dokumentację 690 osób starszych otrzymujących wsparcie w formie usług opiekuńczych. Badania kontrolne zostały pogłębione anonimowymi ankietami, skierowanymi do 690 osób. Badania kontrolne dotyczyły lat: 2015 – pierwsze półrocze 2017 r.

Jakie były cele kontroli? Głównym celem było ustalenie, czy gminy zapewniają osobom starszym usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania i czy poziom tych usług został zestandaryzowany. Badano także, czy były monitorowane potrzeby seniorów oraz czy dokumentowano analizy tych potrzeb. Zwróciliśmy również uwagę na określenie zakresu

świadczonych usług oraz prawidłowe ich wykonywanie. Oceniliśmy także ich skuteczność nadzoru nad realizacją i jakością usług.

Wyniki kontroli wykazały, po pierwsze, że usługi opiekuńcze dla osób starszych w miejscu zamieszkania nie są formą pomocy powszechnie dostępną i zestandaryzowaną. W 23 skontrolowanych gminach z usług tych korzystało średnio tylko około 1,5% osób w wieku powyżej 60. roku życia. W skali kraju nie zapewniano wsparcia w formie usług opiekuńczych w około 20% gmin. Chodzi o organizowanie i świadczenie, to jest zadanie obligatoryjne samorządów gminnych. Po drugie, skontrolowane gminy w zdecydowanej większości nie rozpoznawały sytuacji seniorów zamieszkujących na ich terenie w sposób pozwalający na identyfikację i zaspokajanie ich potrzeb. Po trzecie, brak standaryzacji świadczonych usług oznaczał w praktyce, że w skontrolowanych OPS-ach liczba wykonywanych usług była wprost uzależniona od jednostkowych kosztów i wysokości opłat wnoszonych przez seniorów. Brak standaryzacji, w rzeczywistości, ograniczał skuteczne prowadzenie nadzoru nad prawidłowością i jakością świadczonych usług.

Po kontroli skierowaliśmy wnioski do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o działania zmierzające do objęcia tą formą pomocy seniorów we wszystkich gminach w Polsce oraz prace nad ustaleniem ogólnopolskich standardów opieki w miejscu zamieszkania. Do gmin skierowaliśmy między innymi wnioski dotyczące działań w zakresie lokalnej diagnozy sytuacji potrzeb seniorów oraz działań zmierzających do poprawy jakości świadczonych usług.

Państwo dysponują tekstem informacji, dlatego pani Joanna Celińska, koordynator kontroli, przedstawi szczegółowe ustalenia.

Starszy inspektor w Najwyższej Izbie Kontroli Joanna Celińska:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, na pewno wszyscy z obecnych zdają sobie sprawę, jak ważne dla osób starszych są u sługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania, zwane czasami opieką domową. Wykażę jedynie, że badania przeprowadzone wśród seniorów potwierdzają, iż zdecydowana większość z nich, niezależnie od płci, chciałaby mieszkać we własnym domu lub mieszkaniu i korzystać z doraźnej pomocy osób bliskich, przyjaciół lub opiekunów. Za wyborem tym kryje się z jednej strony potrzeba niezależności i samodzielności, z drugiej zaś oczekiwanie, że w razie potrzeby znajdą się osoby, które udzielą wsparcia takiemu seniorowi.

Ankietowani sporadycznie wybierali dom pomocy społecznej i niezależnie od tego, czy był on prowadzony przez samorząd, czy prywatny. Na zamieszkanie w domu pomocy społecznej zdecydowałoby się tylko niespełna 5% seniorów. Według szacunków liczba osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, potrzebujących opieki środowiskowej, w naszym kraju wynosi około 2 mln i systematycznie rośnie. Potencjał opiekuńczy rodzin jest coraz mniejszy – rodziny stają się mniej liczne a więzi między członkami rodziny są coraz słabsze. Poza tym, osoby młode często wyjeżdżają poza granicę kraju.

Te wszystkie czynniki sprawiają, że w wielu przypadkach usługi opiekuńcze zapewnione i świadczone przez gminę są jedyną formą wsparcia, na która mogą liczyć seniorzy w miejscu zamieszkania. Przeprowadzona przez nas kontrola wykazała, że z roku na rok systematycznie rośnie liczba osób korzystającej z takiej formy pomocy. W 2014 r z usług korzystało 84,5 tys. osób, natomiast w 2016 r. – 94 tys. Opieką domową w skali kraju obejmowanych jest nieco ponad 1% osób powyżej 60. roku życia. W skontrolowanych przez nas gminach taką pomocą obejmowano 1,5% osób starszych. Niestety, w 2016 r. niemal 20% gmin w Polsce, a według danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w 2017 r. około 15% gmin, nie zapewniało usług opiekuńczych, chociaż, jak podkreślamy po raz drugi, jest to zadanie gminy o charakterze obowiązkowym.

To, że znakomita większość gmin w kraju oferuje swoim starszym mieszkańcom usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania, nie oznacza, że tą formą wsparcia objęte są wszystkie osoby starsze, które mają problem z codzienną egzystencją. Niepokojem napawa fakt, że większość gmin, w których przeprowadzona została nasza kontrola nie posiada podstawowego rozeznania w sytuacji i potrzebach starszej części swoich mieszkańców. W niektórych gminach nie potrafiono nawet określić liczby seniorów żyjących na danym terenie. W większości ośrodków pomocy społecznej nie posiadano wiedzy, jakie

jest zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze i jakie ono będzie w najbliższej przyszłości. Przybliżoną liczbę osób, które w najbliższym czasie mogą potrzebować wsparcia w takiej formie, określono tylko w czterech skontrolowanych ośrodkach, spośród 23, co stanowi nieco ponad 17% wszystkich jednostek przez nas skontrolowanych.

Należy zwrócić uwagę, że taka sytuacja może skutkować nieprzygotowaniem gmin na wzrost zapotrzebowania na usługi opiekuńcze, co jest szczególnie niebezpieczne w kontekście zachodzących zmian demograficznych w naszym kraju. W skontrolowanych gminach monitoringiem obejmowano wyłącznie osoby, które były już podopiecznymi ośrodków i korzystały z ich wsparcia. W konsekwencji, pomoc w formie usług otrzymywali wyłącznie seniorzy, którzy sami wystąpili o taką pomoc lub zostali zgłoszeni przez inne osoby albo instytucje.

Zatem można zaryzykować stwierdzenie, że z uwagi na brak systemowego monitoringu osób starszych, niektórzy seniorzy nie otrzymują pomocy, gdyż nie zgłaszają się po nią, co nie oznacza, że jej nie potrzebują. Poza tym, usługi bardzo rzadko są przyznawane z urzędu. W skontrolowanych ośrodkach tylko nieco ponad 1% takich usług zostało przyznanych z urzędu.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, czy to, że usługi opiekuńcze otrzymują właściwie wszystkie osoby, które zgłoszą się po nie, oznacza, że taką formą wsparcia objęte są wszystkie potrzebujące osoby?

Odpowiedź na tak postawione pytanie może wnikać ze sposobu informowania osób starszych o możliwości uzyskania takiej pomocy. W czasie kontroli ustaliliśmy, że w większości gmin informacje o możliwości przyznania usług środowiskowych zazwyczaj zamieszczone były na stronach internetowych ośrodka albo urzędów miast i gmin, w biuletynie informacji publicznej lub na tablicy ogłoszeń w siedzibach tych jednostek. Taki sposób informowania potencjalnych podopiecznych, którzy są osobami starszymi, zazwyczaj niepełnosprawnymi i często słabo korzystającymi z nowoczesnych technik komunikowania się, może być nieskuteczny i powodować, że do części z tych osób informacje nie docierają. Tylko w jednym mieście, Sopocie, informacje o dostępnych formach pomocy, w tym również o usługach opiekuńczych, były przekazywane podczas ogłoszeń parafialnych w kościołach. A jak wiemy, jest to jeden z najlepszych sposobów informowania, powiadamiania osób starszych.

W ocenie Najwyższej Izby Kontroli, gminy w niewystarczającym stopniu informują seniorów o przysługującym im prawie ubiegania się o przyznanie opieki środowiskowej.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kolejnym problemem, zauważonym przez NIK w czasie kontroli, był brak standardów opieki. Takie standardy wprowadziły tylko dwa skontrolowane ośrodki,wspomniany przed chwilą Sopot oraz Elbląg. Zdaniem NIK brak standardów stanowi zagrożenie dla jakości oferowanych usług. Ponadto stwierdziliśmy, że brak standardów skutkował zazwyczaj nieokreślaniem szczegółowego katalogu czynności przewidzianych do wykonania w ramach usług opiekuńczych u osób starszych. Oznacza to, że seniorzy nie wiedzieli, na jakie świadczenia mogą liczyć. Potwierdziły to wyniki przeprowadzonego przez nas anonimowego badania wśród osób starszych.

Uważamy, że nieokreślenie zakresu usług opiekuńczych, które powinny być wykonywane w ramach świadczenia, nie gwarantuje, że pomoc zostanie wykonana rzetelnie. Gdy opiekunowie nie znają dokładnie rodzaju czynności, jakie mają wykonać (natomiast seniorzy nie wiedzą, co i w jaki sposób powinno zostać wykonane) niemożliwa jest faktyczna ocena poziomu ich pracy. W rezultacie wykonawców usług nie rozliczano za realizację poszczególnych zadań, lecz jedynie za czas pobytu u osoby starszej a kontrola do celów rozliczeń finansowych sprowadzała się wyłącznie do weryfikacji i ustalenia liczby zrealizowanych godzin.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, badania ankietowe przeprowadzone przez NIK wśród osób starszych ukazały jeszcze jedno, bardzo niepokojące zjawisko. Seniorzy skarżyli się, że bardzo mocno odczuwają swoje osamotnienie i brak kontaktów interpersonalnych. Otrzymywane wsparcie od opiekunów koncentrowało się zazwyczaj na czynnościach niekoniecznie pozwalających na tworzenie relacji. Osoby starsze nie miały możliwości porozmawiania z opiekunkami a pomoc sprowadzała się zazwyczaj do szybkiego i sprawnego załatwiania spraw, często poza domem podopiecznych. Tylko 4% seniorów

biorących udział w naszej ankiecie (co daje 18 osób), stwierdziło, że opiekunowie towarzyszą im czasami w spacerach, rozmawiają z nimi a także doradzają w sytuacjach problemowych. Taka sytuacja może częściowo wynikać z braku przygotowania zawodowego opiekunów osób starszych. We wszystkich skontrolowanych jednostkach, zatrudniający opiekunów nie brali pod uwagę kierunkowego ich przygotowania. Dlatego część osób zaangażowanych do wykonania usług, nie posiadała kwalifikacji do tej pracy a w trzech skontrolowanych przez nas ośrodkach pomocy społecznej usługi świadczyły osoby bezrobotne w ramach usług społecznie użytecznych.

Poza tym, należy stwierdzić, że zajęcie to jest postrzegane jako mało prestiżowe i nisko płatne. Podczas kontroli ustaliliśmy, że w latach 2015-2016 średnie miesięczne wynagrodzenie opiekunów wynosiło nieco ponad 2 tys. zł brutto, natomiast w pierwszej połowie 2017 r. wzrosło do 2,3 tys. zł brutto. Taka wysokość zarobków była jednym z głównych powodów częstych zmian opiekunek, co może odbijać się na bezpieczeństwie i jakości wsparcia otrzymywanego przez osoby starsze, korzystające z tych usług.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania są płatne a wysokość opłat zależy od dochodu osoby starszej. Część gmin wprowadziła własne uregulowania pozwalające na obniżenie lub zwolnienie z opłat niektórych seniorów. Jako ciekawostkę podam, że Konin i Elbląg oferuje darmowe usługi osobom, które ukończyły 100 lat. Wysokość opłat w dużym stopniu uzależniona jest od ceny za godzinę usługi. Kontrola wykazała, że w latach 2014-2016 cena za jedną godzinę usług przeciętnie wynosiła od 8 do 20 zł. W tym okresie najtańsze usługi były w Chorzowie, Katowicach, Wołominie i Warszawie, w dzielnicy Mokotów – cena w tych miejscach nie przekraczała 10 zł. Najdroższe usługi oferowały ośrodki w Radomiu, Rzeszowie i Bogatyni – cena wynosiła około 20 zł.

W czasie kontroli ustaliliśmy również, że w pierwszej połowie 2017 r. niemal we wszystkich skontrolowanych gminach znacząco wzrosły ceny usług opiekuńczych i to miało związek z ustawowym podniesieniem minimalnego wynagrodzenia, tzw. stawki godzinowej, w niektórych gminach podwyżki sięgały nawet 200%. Przykładowo, w Chorzowie, w którym w 2015 r. cena była bardzo przystępna dla osób starszych – stawka godzinowa wynosiła prawie 5 zł, natomiast w 2017 r. została zwiększona do prawie 16 zł. W Katowicach w 2016 r. wynosiła 9 zł, a w 2017 r. ponad 18 zł. W Warszawie na Mokotowie, gdzie wcześniej były tanie usługi, ceny wzrosły z 11 do ponad 20 zł. Ponieważ jednym z elementów systemu jest ponoszenie całości lub części kosztów przez seniorów, stwierdziliśmy, że w 2017 r. wiele osób starszych zrezygnowało z opieki w miejscu zamieszkania, co mogło być spowodowane wysokimi opłatami. W czterech skontrolowanych ośrodkach: Chorzowie, Wołominie, Warszawie Śródmieściu oraz Bielsku-Białej, liczba rezygnacji z przyznanych usług tylko w pierwszej połowie 2017 r. osiągnęła poziom zbliżony do dwóch poprzednich lat, 2015 r. i 2016 r. Nie wszyscy seniorzy całkowicie rezygnowali z usług. Część z nich zmniejszała zakres i znacząco liczbę godzin. W 2017 r. praktycznie we wszystkich ośrodkach przeciętna liczba godzin w przeliczeniu na jedną starszą osobę była niemal dwukrotnie niższa niż w latach poprzednich. Przykładowo, w 2014 r. jednemu seniorowi tygodniowo poświęcano średnio 7 godzin, natomiast w pierwszej połowie 2017 r. liczba godzin skurczyła się do 3,5, więc prawie o połowę.

Ustaliliśmy, że w okresie objętym kontrolą skontrolowane gminy wydały na tę formę wsparcia osób starszych ponad 164 mln zł. Przeciętny roczny koszt objęcia usługami jednej osoby starszej wynosił 5 tys. zł w latach 2014-2016, natomiast w pierwszej połowie 2017 r. nieco ponad 3,5 tys. zł. Należy zaznaczyć, że dwukrotnie wyższe koszty ponosiły ośrodki, które zatrudniały własnych opiekunów, mniejsze koszty ponosiły ośrodki gmin, które zlecały wykonywanie usług firmom zewnętrznym. Mimo, że gminy ponoszą duże koszty na świadczenie opieki osobom starszym, jednak trzeba podkreślić, że usługi opiekuńcze są najtańszą formą pomocy osobom starszym – dla porównania, pobyt osoby starszej w domu pomocy społecznej wynosi około 25 tys. zł rocznie. Zatem jest to pięciokrotnie niższy koszt dla gmin w porównaniu z pobytem w domu pomocy społecznej.

W związku z rosnącymi cenami usług opiekuńczych, NIK zwróciła uwagę na potrzeby wprowadzenia pilnych rozwiązań o charakterze finansowym wspomagających gminy

w zaspokajaniu potrzeb osób starszych albo przejmujących przez budżet państwa część obowiązków finansowych wyrównujących powstałe dysproporcje między rynkowymi cenami usług a finansowymi możliwościami ich zaspokojenia. W tym kontekście, jako dobre rozwiązanie, dostrzegliśmy wprowadzenie w 2018 r. przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej programu „Opieka 75+", umożliwiającego udzielenie wsparcia finansowego gminom w zaspokajaniu usług dla seniorów. Dostrzegamy również fakt rozszerzenia tego programu i stworzenie możliwości skorzystania z dofinansowania przez większe gminy niż było to założone w pierwotnym projekcie programu. Obecnie z programu mogą korzystać gminy, które liczą do 60 tys. mieszkańców.

Inny wniosek NIK, którego realizację także częściowo już rozpoczęto, dotyczy monitorowania gmin przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w zakresie wywiązywania się przez nie, z ustawowego obowiązku organizowania świadczenia usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania.

Po lekturze informacji NIK, którą dzisiaj omawiamy, minister rodziny, pracy i polityki społecznej skierowała do przedstawicieli wszystkich samorządów pismo o podjęcie pilnych działań w celu lepszej diagnozy środowiska lokalnego, określenie faktycznych potrzeb, w szczególności w zakresie usług opiekuńczych oraz rozpoczęcie realizacji tego zadania.

Wnioski NIK adresowane do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dotyczyły ponadto: określenia ogólnopolskich standardów usług opiekuńczych w odniesieniu do minimum wymaganego zakresu usług, kwalifikacji osób wykonujących te usługi, potrzeb osób starszych i sposobów pomagania im. Kolejny wniosek to wprowadzenie do ustawy o pomocy społecznej uproszczonego trybu objęcia usługami opiekuńczymi osób potrzebujących tej formy wsparcia jako wyjątku od obowiązującego przeprowadzania pełnej procedury administracyjnej.

Na zakończenie chcę jeszcze raz przypomnieć państwu, że usługi opiekuńcze to zadanie własne gminy o charakterze obowiązkowym, dlatego skierowaliśmy kilka wniosków do samorządów gminnych.

Wnioskowaliśmy o wypełnianie ustawowego obowiązku organizowania i świadczenia usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania dla osób potrzebujących takiej formy wsparcia przez gminy, w których zadanie to nie było dotychczas realizowane, diagnozowanie i analizowanie potrzeb osób starszych w sposób umożliwiający prawidłowe planowanie zapotrzebowania na pomoc dla seniorów a także monitorowanie sytuacji tych osób oraz szerokie ich informowanie o możliwości uzyskania wsparcia. Ponadto, określenie dla każdej osoby starszej szczegółowego i zindywidualizowanego zakresu usług opiekuńczych, zmiany zasad rozliczenia wykonywanych usług – z opartego wyłącznie na rozliczeniu czasu udzielanej pomocy na szczegółowe wykazywanie zakresu świadczonych usług oraz liczby przepracowanych godzin, a także umożliwianie pracownikom, organizującym i świadczącym pomoc osobom starszym, uczestnictwa w szkoleniach podnoszących ich kwalifikacje zawodowe w zakresie pracy z seniorami.

Na tym zakończymy prezentację naszych wyników kontroli.

Dziękuję państwu za uwagę.

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marzena Bartosiewicz:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, chcę powiedzieć, co się zmieniło na przestrzeni kilku lat – od momentu, gdy Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę dotyczącą usług opiekuńczych, do chwili obecnej.

Kolejny raz powtórzę za państwem, że świadczenie usług opiekuńczych to zadanie własne samorządu. Z roku na rok rośnie liczba osób korzystających z usług opiekuńczych. W 2017 r., w stosunku do roku 2016, w gminach wiejskich, miejsko-wiejskich oraz miejskich nastąpił wzrost osób korzystających z usług opiekuńczych o 7%. W 2016 r. z usług opiekuńczych skorzystało 94 209 osób, natomiast w 2017 r. – 100 720 osób. Na przestrzeni lat 2015-2017 zwiększyły się również znacznie nakłady przeznaczane na usługi opiekuńcze o 38%.

To jest zadanie gmin o charakterze obowiązkowym, niemniej jednak, rzeczywiście należy zgodzić się z Najwyższą Izbą Kontroli i stwierdzić, że nie wszystkie gminy realizują to zadanie. Niemniej jednak, z roku na rok coraz więcej gmin przystępuje do realizacji swojego obowiązku – w 2016 r. 430 gmin nie realizowało usług, natomiast w 2018 r. – 376.

Obok usług opiekuńczych samorządy gminne realizują również specjalistyczne usługi opiekuńcze. Liczba osób korzystających ze specjalistycznych usług opiekuńczych jest na stałym poziomie. Kolejne są realizowane jako zadania zlecone. To są specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi. W roku 2016 ze specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami skorzystało 13 847 osób, w 2017 r. – 14 627.

Rzeczywiście, jak powiedziała pani Joanna, pani minister, uznając za konieczne zmobilizowanie gmin, które nie realizują usług opiekuńczych, w 2018 r. zwróciła się do wojewodów z prośbą o monitorowanie, poznanie przyczyn nierealizowania i przekazanie nam tej informacji. Na uwagę zasługuje rozwój usług opiekuńczych i wsparcie resortu, samorządów gminnych w realizacji tych usług. Wspomniany program „Opieka 75+" w dalszym ciągu jest rozszerzany, aby coraz więcej gmin przystąpiło do programu i zwiększyła się liczba godzin, które świadczone są w ramach usług opiekuńczych.

Informuję również, że 28 lutego tego roku pani minister zaakceptowała program „Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych" – edycja 2019. To jest program realizowany w ramach Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Z tego programu będą mogły skorzystać osoby niepełnosprawne ze znacznym stopniem niepełnosprawności w wieku do 75 lat oraz dzieci, które nie były objęte kontrolą NIK. Wysokość dofinansowania w ramach programu samorządów gminnych stanowi 50% kosztów. Program został uruchomiony. Obecnie gminy są już po etapie składania wniosków, następnie wojewodowie je ocenią i mamy nadzieję, że w terminie do 17 maja rozstrzygniemy oferty. Na ten program w 2019 r. zaplanowano kwotę 60 mln zł.

Odnosząc się do zaleceń NIK – wiemy, że powinny być wystandaryzowane usługi. Niemniej jednak, jest to czynność niezmiernie trudna do zrealizowania, ponieważ osoby starsze mają różne potrzeby, są w różnym wieku, w różnym stopniu chore i potrzebują różnych usług opiekuńczych. Ujednolicenie standardów jest niezmiernie trudne. Natomiast trudno zgodzić się, że przyznawane są usługi bez rozeznania potrzeb. Rodzinny wywiad środowiskowy i pracownik socjalny jest po to, aby rozpoznał powody, przyczyny, sporządził diagnozę i przyznał usługi opiekuńcze adekwatne do potrzeb danej osoby.

Na zakończenie chcę powiedzieć, przekazać państwu informację, że – rzeczywiście – myślimy o zmianie ustawy o pomocy społecznej w zakresie ułatwienia dostępności do usług i przyznania ich w trybie nagłym bez wydania decyzji administracyjnej. To oznacza, że najpierw osoba wymagająca wsparcia będzie otrzymywała świadczenie a następnie będą przygotowane dokumenty, czyli wydana decyzja administracyjna w danej sprawie. Przed nami jeszcze długa droga, bowiem jesteśmy na etapie rozmów i uzgodnień w resorcie, natomiast zapowiadam taki pomysł.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

Pani poseł Augustynowska a następnie pani Okła-Drewnowicz, bardzo proszę.

Poseł Joanna Augustynowska (PO-KO):

Mam pytanie do przedstawicieli ministerstwa.

Z raportu jasno wynika, że zmniejszyła się liczba świadczonych usług ze względu na zmianę kosztów. Z raportu również wynika, że wynagrodzenia osób świadczących te usługi nie są wysokie. W związku z brakiem standaryzacji i różnych inny kwalifikacji, usługi są świadczone przez osoby bezrobotne. Zastanawiam się, czy w związku z powyższym, toczą się inne prace w ministerstwie dotyczące podniesienia jakości usług dla seniorów?

Rozumiem, że to są obowiązki samorządów, ale samorządy przyjmują to jako delegację ustawy. W związku z powyższym, zastanawiam się, czy ministerstwo planuje zwiększenie środków, co jest spowodowane faktem, że świadczenie usług zostało podwyższone

i częściowa odpłatność jest ponoszona przez seniorów. To powoduje eliminację tych usług. To nie oznacza, że seniorzy przestają potrzebować usług, ale ich na to nie stać.

To jest bardzo poważny problem, szczególnie biorąc pod uwagę demografię i fakt, w jaki sposób zmieniają się statystyki. Mamy coraz więcej osób, które potrzebują takich świadczeń. Rozumiem, że takie usługi mogą być świadczone z Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, ale – jeśli dobrze zrozumiałam – tylko dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Zatem, to nie do końca odpowiada potrzebom seniorów. Oczywiście, chcielibyśmy, aby jakość i dostępność tych usług była optymalna, żeby seniorzy absolutnie nie musieli zastanawiać się nad tym tematem.

Pytanie brzmi: co ministerstwo dokładnie robi w kwestii ustandaryzowania usług oraz podniesienia kwalifikacji i zwiększenia środków na usługi opiekuńcze dla seniorów?

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Chcę tylko zwrócić uwagę państwa posłów, że rozpatrujemy informację NIK o wynikach kontroli a nie sprawozdanie z działalności ministerstwa.

Bardzo proszę, pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO-KO):

Dziękuję.

Szanowni państwo, rzeczywiście, usługi opiekuńcze to zadanie własne gminy. I, tak naprawdę, wykonywane są na podstawie ustawy o pomocy społecznej z 1990 r. Prawda jest taka, że od tamtej pory przepisy prawa w tej materii, ani formy organizacji tych usług, nie zmieniły się szczególnie. Zmieniło się jedynie to, że osób starszych i potrzebujących pomocy jest coraz więcej a w najbliższych dziesięciu latach ich liczba będzie lawinowo rosła. Wiemy już, że przy obecnym stanie organizacyjnym i finansowym, gminy i rodziny nie poradzą sobie z opieką nad ludźmi starszymi. Domów pomocy społecznej jest zdecydowanie za mało. Gminy bronią się przed umieszczaniem w domach pomocy społecznej, ponieważ koszt jest zbyt duży…

Pani przewodnicząca, nie powiedziałam nic krytycznego, moim celem jest naprawdę omówienie problemu sytuacji osób starszych, więc nie rozumiem poruszenia pani poseł…w ogóle nie o to chodzi.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Bardzo proszę, jeżeli ktoś chce zabrać głos, proszę się zgłosić.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO-KO):

Szanowna pani poseł, całym sercem podchodzę do tego problemu, być może dlatego, że również w swoim życiorysie zawodowym miałam do czynienia z osobami starszymi. Skierowanie ich do domu pomocy społecznej wiąże się wydawaniem decyzji o objęciu ich usługami opiekuńczymi. Dlatego wiem, że to jest wielki problem.

To nie jest tak, że gminy nie chcą sobie poradzić, ale nie dają rady organizacyjnie i finansowo. Organizacyjnie, bo brakuje kadry o odpowiednich kwalifikacjach i finansowo, bo rosną koszty. W ostatnich latach udało się wprowadzić (myślę, że z korzyścią dla tych osób) program Senior WIGOR w 2015 r., stworzyć w tym roku sto domów oraz kontynuować ten program w postaci „Senior+". Drugi program, który zasługuje dzisiaj na uwagę, to usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania „Opieka 75+". Chcę to pochwalić.

Natomiast, szanowni państwo, mamy zasadnicze pytania dotyczące kwestii, które przewijały się w raporcie NIK.

Czy w związku z lawiną starzejącego się społeczeństwa, państwo rozważają przejęcie tego zadania, przynajmniej w części, jako zadania zleconego? To, po pierwsze. Po drugie, w obecnej sytuacji bardzo ważny jest nowy system orzecznictwa o niesamodzielności. Tak naprawdę, to jest fundament i o to chcę najbardziej zapytać. Na jednym z poprzednich z posiedzeń Komisji Polityki Społecznej i Rodziny pytaliśmy już o to, przy okazji kwestii dotyczącej realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r., wtedy usłyszeliśmy, że zostanie to zrealizowane, gdy będzie gotowe orzecznictwo. Tak naprawdę miało być ono gotowe (mamy to w stenogramach, na piśmie) najpierw do grudnia 2017 r. a później do czerwca 2018 r. Aby udzielać usług opiekuńczych, szczególnie dla osób najbardziej potrzebujących, system orzecznictwa o niesamodzielności jest sprawą fundamentalną.

Dzisiaj zadaję jedno najważniejsze pytanie: na jakim etapie są prowadzone prace nad systemem orzecznictwa? To jest fundament, żebyśmy mogli mówić o rozwoju i organizacji usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania.

Bardzo mi zależy na konkretnej odpowiedzi.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Tomaszewska.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Nie chcę powtarzać kwestii, które zostały już poruszone.

Szczególnie zaniepokoiła mnie sprawa braku możliwości dotarcia z informacją do osób starszych, niesamodzielnych. To jest problem w ogóle nierozwiązany w setkach gmin a chodzi o osoby najbardziej potrzebujące takiej pomocy, które nie wychodzą z własnego domu, są na tyle niesamodzielne, że nie radzą sobie z codziennym funkcjonowaniem.

Moje pytanie: czy była to podpowiedź ze strony Najwyższej Izby Kontroli, a może rozważania ministerstwa, jak podpowiedzieć gminom, w jaki sposób sobie z tym radzić? Z jednej strony, osoby niesamodzielne często nie mają środków na sfinansowanie niezbędnych usług opiekuńczych. Z drugiej strony, nie wiedzą, że takie usługi są możliwe, na czym one polegają i co trzeba zrobić, żeby je uzyskać? Oznacza to, że gminom przydałoby się właściwe wspomaganie edukacyjne, stąd moje pytanie.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję.

Pan Kordian Kulaszewicz, bardzo proszę.

Prezes Fundacji Adaptacja Kordian Kulaszewicz:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, nazywam się Kordian Kulaszewicz i prowadzę fundację, która ma w swoim zakresie usług opiekuńczych, jestem praktykiem.

Po pierwsze, chcę podziękować za wprowadzenie minimalnej kwoty stawki, dzięki której opiekunki nie są zatrudniane za 5 zł. Po drugie, po kontroli NIK nie są one już zatrudniane bez jakiejkolwiek umowy.

Mam pytanie do przedstawicieli NIK: czy usługi opiekuńcze są często zamieniane na inne formy, przykładowo, świetlice opiekuńcze?

Chodzi o to, żeby nie skupiać się tylko na opiece w domu, ale podopieczni mogli również spotykać się poza miejscem zamieszkania, aby były to grupowe usługi opiekuńcze, u nas w Gdyni jest to praktykowane. Czy państwo sprawdzali, czy jest to praktykowane gdzieś indziej?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję.

Wyczerpana została liczba mówców, pozwolą państwo, że…

Pani poseł chce dopowiedzieć?

Bardzo proszę, pani poseł Tomaszewska.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Chcę poruszyć jedną, bardzo istotną kwestię usług opiekuńczych wobec osób z chorobą Alzheimera. W pierwszym okresie choroby osoby te zazwyczaj przebywają we własnych domach. To jest również poważny problem. Chcę zapytać, jak ten problem jest rozwiązywany?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję.

Najpierw głos oddam przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli, bardzo proszę.

P.o. wicedyrektora departamentu w NIK Mirosław Miłoń:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zanim odpowiem na pytanie, chcę podziękować przedstawicielce ministerstwa za deklarację, że część wniosków NIK zostanie zrealizowana lub jest już w trakcie realizacji. Chodzi między innymi o uproszczenie trybu administracyjnego lub zwiększenie w gminach dostępności do usług opiekuńczych poprzez zmniejszenie liczby gmin, które do tej pory nie świadczyły tego typu usług.

Odnosząc się do poszczególnych wypowiedzi, odpowiadając na pytanie pani poseł Okły-Drewnowicz, chcę powiedzieć, że obecnie w tym zakresie zmiana wymagałaby jednak rozwiązań prawnych. Ministerstwo nie może realizować usług opiekuńczych, ponieważ to wymagałoby zmiany całych unormowań prawnych, żeby wprowadzić to w życie.

Odpowiadając na pytanie pani poseł Tomaszewskiej, chcę powiedzieć, że w informacji zwracaliśmy uwagę, aby gminy precyzyjniej diagnozowały sytuacje osób starszych i rozpoznawały ich potrzeby. Na razie sytuacja w tym zakresie nie jest dobra, z uwagi na fakt, jak podajemy w raporcie, że tylko 1,5% osób starszych otrzymuje usługi opiekuńcze na skutek własnej identyfikacji przez gminę. Pozostałe osoby poprzez rodzinę albo znajomych. Natomiast, jeśli chodzi o inicjatywę ze strony gminy w kierunku identyfikacji potrzeb osób starszych, przynajmniej w gminach, które kontrolowaliśmy, sytuacja nie jest najlepsza.

Jeżeli chodzi o propagowanie usług opiekuńczych, zwracaliśmy uwagę na dobre praktyki, które można stosować, np. poprzez roznoszenie informatorów. Wskazaliśmy dobry przykład Sopotu, w którym podczas mszy niedzielnych osoby starsze są informowane o świadczeniu usług opiekuńczych. To jest jedna z najskuteczniejszych form dotarcia do tych osób.

Chcę jeszcze odpowiedzieć na pytanie pana Kordiana Kulaszewicza – jeżeli chodzi o zamianę usług opiekuńczych w inną formę, jest taka możliwość, natomiast z naszego rozpoznania i kontroli wynika, że gminy nie budują własnego systemu usług opiekuńczych. Jeżeli świadczą usługi opiekuńcze to prawdopodobieństwo znalezienia w przeciętnej gminie jakiegoś zamiennika jest bardzo znikome, z uwagi na fakt, że budowa takiego systemu jest kosztowna. Gminom bardziej opłaca się kierować osoby wprost do domów pomocy społecznej, zamiast rozwijać dzienne domy pomocy społecznej lub szukać innych form wsparcia.

Dziękuję, to wszystko z mojej strony.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu w MRPiPS Marzena Bartosiewicz:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mogę jedynie potwierdzić, co powiedziałam.

To, że ministerstwo mówi o wsparciu zadania własnego, nie mam informacji, aby toczyły się dyskusje na temat przejęcia zadań własnych, jako zleconych i realizacji ich przez ministerstwo lub rząd.

Zdajemy sobie sprawę z problemu starzejącego się społeczeństwa. Tak naprawdę robimy to małymi krokami, zmierzamy do tego, żeby wspierać samorządy gminne w realizacji ich zadania własnego.

Jeżeli mówimy, że według raportu NIK jest niewystarczająca informacja dotycząca praw i uprawnień, mogę powiedzieć, że samorządy realizują to zadanie w niewłaściwy sposób, gdyż informacja nie dociera do osób starszych. Musimy zamieścić informację w internecie lub na tablicy urzędu. Natomiast, osoba starsza, jeśli jest klientem pomocy społecznej, pójdzie do ośrodka, ale jeśli nie jest, to taka informacja może do niej nie dotrzeć. Być może należałoby zwrócić się do wojewodów lub wydziałów polityki społecznej z apelem o zwracanie szczególnej uwagi podczas kontroli lub spotkań na prostą formę przekazu, aby wszystkie osoby potrzebujące wsparcia przynajmniej o tym wiedziały. Inną sprawą jest, czy skorzystają z tej formy wsparcia. Ważne jest, aby docierała informacja o możliwości skorzystania z usług.

Odpowiadając pani poseł na temat osób starszych z początkami choroby Alzheimera – myślę, że taką ofertę mają specjalistyczne usługi opiekuńcze, również świadczone przez

gminy, które są bardziej specjalistyczne z nazwy lub formy udzielanej pomocy. Przepraszam, pani poseł, ale nie odpowiem na pytanie o niepełnosprawności i niesamodzielności w momencie prowadzenia prac. Po pierwsze, nie czuję się uprawniona, a po drugie, po prostu, nie wiem, na jakim etapie są prace.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli usług opiekuńczych świadczonych osobom starszym w miejscu zamieszkania.

ardzo dziękuję za informację i dodatkowe wyjaśnienia.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Dziękuję wszystkim za udział, zamykam obrady.

Przypominam, że jutro o godzinie 13 odbędzie się posiedzenie naszej Komisji.